

1500 spraw przeciwko ks. von Pless

Rolnicy śląscy żądają odszkodowań
w sumie 3 milionów zł.

(B) W sądach grodzkich w Katowicach, Pszczynie, Mysłowicach, Mikołowie i Żorach znajduje się w obecnej chwili około 1500 skarg cywilnych przeciwko ks. Pszczyńskiemu w Pszczynie o odszkodowania za t. zw. „szkody górnicze”. Skarżącymi są przeważnie drobni rolnicy wgl. właściciele domów mieszkalnych, którzy wystąpili przeciwko magnatowi śląskiemu o wypłacenie odszkodowań w łącznej wysokości 3 milionów złotych.

RABUNKOWA GOSPODARKA

Ks. Pszczyński jest właścicielem kilku kopalń węgla, które wskutek rabunkowej gospodarki podeszły gruntu rolników, wskutek czego pola zapadły się i tym samym nie można ich uprawiać. Na terenie pow. pszczyńskiego zawalilo się również kilka domów, kilkunastu innym grozi zawalenie, wobec czego kamienice zostały opróżnione przez lokatorów. Domy zostaną w najbliższym czasie rozebrane.

DWA DOMEY RUNEŁY

Jedną z większych katastrof jest wypadek, jaki wydarzył się niedawno w Łędzinach, w pow. pszczyńskim, gdzie w nocy zapadła się nagle ziemia, przez co powstał olbrzymi lej, głębokości 40 metrów. Dwa domy, znajdujące się w bezpośredniej bliskości

miejsca katastrofy, zawaliły się. Sytuacja drobnych rolników, poszkodowanych przez barona węglowego, jest opłakana.

KS. PSZCZYŃSKI NIE CHCE PŁAĆ

Ponieważ ks. Pszczyński nie chce płacić odszkodowania na Śląsku odbywają się liczne zebrania protestacyjne poszkodowanych. Sądy przyznają w ostatnim czasie kilkudziesięciu poszkodowanym rolnikom większe odszkodowania, jednak ks. Pszczyński nie płaci przysądzonych kwot, tłumacząc się, że jego kopalnie, dobra i lasy znajdują się obecnie pod zarządem przymusowym. Rolnicy zaskarżyli wobec tego zarząd przymusowy i uzyskali wyroki zasądzające. Sądy każdej instancji tłumaczą jednak rolnikom, że nie mogą na razie otrzymać przynależnego im odszkodowania, gdyż zarząd przymusowy musi wprawdzie zaspokoić milionowe pretensje Skarbu Państwa do ks. Pszczyńskiego z tytułu zaległych podatków.

Jak nas informują, poszkodowani rolnicy zamierzają wysłać delegację do władz centralnych, by te zbadały całą sprawę. Obecnie bowiem wskutek zarządzenia wojewody śląskiego Grażyńskiego, który jest zarazem najwyższą władzą skarbową w samorządzie śląskim, zarząd przymusowy nie płaci żadnych prywatnych preten-

sji zakładów ks. Pszczyńskiego. Ponieważ zarząd przymusowy spłacił już większą część zaległości podatkowych, poszkodowani rolnicy upominają się obecnie również o swoje pretensje.

Bojkot firmy „Przemysł Gilzowy” zorganizowali Żydzi

Otrzymujemy następujący list:

Do wszystkich Polaków! My robotnicy i robotnicy, urzędnicy i urzędnicy, przedstawiciele, agenci i wojażerowie firmy „Przemysł Gilzowy” w liczbie 119 osób wszyscy Polacy - chrześcijanie zwracamy się do Was z apelem z woli własnej.

Firma zatrudniająca nas, zgodnie z przysługiem: „Bliższa kszuła ciała, niż sukmana” od pierwszych chwil swego istnienia i to na wszystkich swoich placówkach, zatrudniała i zatrudnia wyłącznie Polaków - chrześcijan oraz bezrobotną młodzież chrześcijańską.

Tak pojęty przez firmę „Przemysł Gilzowy” obowiązek obywatelski uchronił wiele rodzin polskich i chrześcijańskich od zmyru bezrobocia - najcięższej tragedii ludzi pracy.

Pięknie to stanowisko firmy „Przemysł Gilzowy” podkreśla wyraźnie i bez bojaźni na każdym kroku i w ogłoszeniach, wywołano najohydniejszy bojkot wyrobów firmy, zorganizowany przez Żydów, a podsycający nawet przez niektórych Polaków, którzy z całą świadomością skazywali nas - pracowników tej branży, Polaków i chrześcijan na głód i nędzę, oddając najintrygatniej szkodliwa w swych przedsiębiorstwach obcym i motywując to wykrętnie jakąś nieistniejącą polityką handlową.

Rzadkim zjawiskiem jest fakt przemawiania pracowników tymi słowy,

Właściciel składu papieru i materiałów piśmennych przy ul. Solnej 20, Zelik Kamen miał 2 córki: Edzię i Minię. Pierwsza z nich sypnęła w tej dzielnicy, jako piękność. Nie też dziwnego, że do urodziwej Edźki zapalił gorącym afektem młody, słodkim nazwiskiem, Adolf Karmelek,

(Waliców 5), elektrotechnik. Wkrótce nastąpiły zaręczyny i zaślubiny. Karmelek otworzył przy ul. Solnej 19 sklep z przybarami elektrotechnicznymi. Po pewnym czasie żona Karmelka poznała na dancingu wybitnie przystojnego młodzieńca, którego postanowiła wyswatać ze swo-

ją siostrą, Minią. Pośrednictwo doszło do skutku i piękny młodzieniec zaczął bywać w domu przyszłego teścia, jako narzeczonego. W tym czasie Karmelek zaobserwował, że żona jego spotyka się potajemnie z narzeczoną swej siostry.

Równocześnie, pomimo, iż interes prosperował doskonale, Karmelek zauważył pewne niedokładności w kasie, co go b. zaintrygowało. Na wyjaśnienie zagadki nie czekał długo. Przypadek przyszedł mu z pomocą. Pewnego razu Karmelek znalazł w mieszkaniu swym, ukryte pod tapczanem 150 zł, oraz... pół tuzina artykułów gumowych.

Wówczas bomba pękła! Oburzony „słodki” Adolf, odebrał żonie sprawione futro fokowe (nie spłacone jeszcze całkowicie), wypędził ją z domu i nie czekał długo, żona okazała całkowitą skruchę, przynajmniej się do winy, Karmelek wszczął kroki rozwodowe.

Minia pozabawiona przez siostrę na rzeczonego, rozchorował się ciężko ze zmartwienia, a ojciec, stary pobożny chasyd, wyrzekł się wyrodney córki - Edźki.

Przejęcia rodzinne Kamenów i Karmelków wywołały sensację wśród współwyznawców w tej dzielnicy i są szeroko komentowane, jako przykład upadku moralności w młodym pokoleniu.

Mechanik — Warszawa — Antonowicz Czesław.

Kontrolerka — Warszawa — Górko Janina.

Maszynistka — Warszawa — Jarczyńska Marianna.

Szofer — Warszawa — Wróblewski Antoni.

Robotnik — Warszawa — Kowalczyk Jan.

119 pracowników i pracowników firmy „PRZEMYSŁ GILZOWY”

„ZŁOTA RÓŻA” — „WUALA” — „MASKOTKA”

Stefan Kamiński i Antoni Woźniak, Warszawa, ul. Rymarska 12.

Blokada w szkole Wawelberga wobec wycofania projektu ustawy

o tytule Inżyniera przemysłowego

W sobotę w Wyższej Szkole Budowy Maszyn Wawelberga i Rotwanda w Warszawie, wybuchła blokada protestacyjna, w której uczestniczyli ponad 300 słuchaczy tej szkoły.

Jak wiadomo, słuchacze szkoły Wawelberga i Rotwanda, przed kilku miesiącami uzyskali z Ministerstwa WR i OP przyrzeczenie, iż wniesiony będzie projekt prawa o nadaniu wychowankom uczelni tytułu inżyniera przemysłowego. W wykonaniu przyrzeczenia istotnie odpowiedni projekt wniesiono do Sejmu, ale w ostatniej chwili przed terminem, który wpływał już w dniu dzisiejszym, został on najniebezpieczniej wycofany przez ministra oświaty.

Tęto rodzaju postępowanie oburzyło młodzież uczelni, która w sobotę, natychmiast po otrzymaniu wiadomości, zorganizowała wiec. Na wiecu jednogłośnie,

wśród entuzjastycznych okrzyków młodzieży uchwalono zaprotestować przez blokadę uczelni przeciwko cofnięciu wymienionego projektu.

W wyniku postanowienia blokady nastąpiła natychmiast i do chwili obecnej trwa. W blokadzie uczestniczą tylko chrześcijanie, słuchacze uczelni, Żydzi natomiast w tym wystąpieniu udziału nie biorą. Równocześnie na miasteczko kolportowany był specjalny dodatek nadzwyczajny, informujący o rozpoczęciu blokady. Do chwili obecnej mimo oburzenia młodzieży, mimo jej tak stanowczego wystąpienia władze ministerialne nie wyjaśniły, co było przyczyną wycofania projektu, należy jednak przypuszczać, iż nastąpiło ono na skutek interwencji naczelnej organizacji inżynierów, która jest przeciwna nadaniu tytułu inżyniera słuchaczom szkoły Wawelberga i Rotwanda.

Nieupoważnieni ludzie zbierają składki

na przedświąteczną akcję bojkotową Żydów

Do szeregu kupców warszawskich zgłaszają się ostatnio jacyś osobnicy, którzy powołując się na rzekome upoważnienie dyrekcji Stowarzyszenia Kupców Polskich usiłują zbierać datki na przedświąteczną akcję bojkotową żydowskiego handlu.

Jak dowiadujemy się, Stowarzyszenie Kupców Polskich, ani też żaden z jego dyrektorów, nie upoważniał nikogo do zbierania

składek i do powoływania się na Stowarzyszenie Kupców Polskich. Na ostatnim Kongresie Kupców przesyła, jak nam wyjaśniono, do przeprowadzenia wszelkich akcji i zbiorów tego typu upoważniony został wyłącznie Związek Polski (Związek Popierania Polskiego Stadu Posiadania) i tylko ludzie, obdarzeni jego upoważnieniem, mogliby zwracać się w takiej sprawie do kupców o składki.

Z FRONTU PRACY

ZA GRANICĄ

Strajk robotników portowych w Dublinie przybiera coraz szersze rozmiary i w tej chwili bierze w nich udział ponad 18 tysięcy osób. Strajkujący nie dopuszczają także do wyładowywania statków cudzoziemskich.

W POLSCE

Strajk w Operze warszawskiej trwa w dalszym ciągu, chociaż od jego wybuchu upłynęło już 16 dni. Dotychczasowe starania delegacji strajkujących pracowników, nie odniosły skutku. Ostatnio złożyli oni memoriał władzom miejskim, oraz zabiegają o audiencję u p. premiera i ministrów, których sprawa Opery stołecznej w pewnym stopniu interesuje.

Uczniowie średniej szkoły państwowej budownictwa w Lesznie ogłosili strajk protestacyjny przeciw ograniczeniom możliwości praktyki zawodowej absolwentów tej szkoły. Wysłali oni do Warszawy delegację, która odpowiedni memoriał przedstawiła władzom.

Krażą pogłoski, że zlikwidowane zostaną w Przemysłu i „Cyklon”. W związku z likwidacją ponad sto rodzin robotniczych pozostałoby bez środków do życia.

Strajk pracowników plantacyjnych we Lwowie rozszerza się coraz bardziej, gdyż przylaczają się do niego solidarnie inni robotnicy. W związku z tym przybył do Lwowa z Warszawy generałny sekretarz Związku Pracowników użyteczności publicznej, o-

Leszczyński, który uczestniczył w obradach między zarządem miasta, a strajkującymi.

Strajk w fabryce cukru „Hazel” we Lwowie objął już 180 robotników. Pertraktacje w Inspektoracie Pracy nie dały żadnych rezultatów.

Odbyła się w Sosnowcu konferencja przedstawicieli Rady Zjazdu przemysłowców górniczych z przedstawicielami pracowników przemysłowych i handlowych zwołana w sprawie układu zbiorowego z pracownikami umysłowymi w górnictwie. Przedstawiciele Rady wypowiedzieli się, że jest niemożliwe zawarcie umowy zbiorowej i sprawa ta winna być regulowana indywidualnie. Pracownicy umysłowi w odpowiedzi postanowili walczyć o swe prawa.

Uroczyste otwarcie Osiedla Robotniczego odbyło się w Częstochowie. Przy okazji odznaczeni zostali krzyżami Zasługi liczni pracownicy „Union Textil” za zasługi położone w pracy zawodowej.

Tow. Osiedli Robotniczych przydzielił kredyty w ogólnej sumie 10.283.000 zł., z których wybudowane będzie łącznie 2.277 - najmniejszych mieszkań robotniczych. Na Warszawę przypada milion złotych, z innych miast Łódź otrzymała 872 tysiące, Gdynia 725.000, Kraków 300.000, Rzeszów 720.000, Nisko 1.750 tysięcy, Lwów 300.000 zł. Pół miliona zostało asygnowane na budowę osiedla dla kolejarzy przy ul. Wileńskiej w Warszawie na Pradze.

Lawina śnieżna przysypała znanego narciarza

ZAKOPANE, 28. 11. Tatrzzańskie Och. Pog. Ratunkowe otrzymało wiadomość, iż w sobotę około godz. 10-rano na przełęczy Tomanowej, lawina porwała Zdzisława Stonińskiego, wybitnego narciarza krakowskiego.

Samolot olbrzym pomieści 60 osób

PARYŻ, 26. 11. Towarzystwo lotnicze „Air France Transatlantique” przygotowuje budowę olbrzymiego wodnopłotowca przeznaczanego dla komunikacji pasażerskiej nad północnym atlantykiem. Zaopatrzonego w sześć motorów o łącznej sile 9.000 koni, wodnopłotowiec ten będzie ważył 60 ton i będzie mógł pomieścić 60 do 60 osób.

Zorganizowana natychmiast drużyna ratownicza wyruszyła w górę w towarzysztwie narciarza Sobczyka, który pierwszy przyniósł wiadomość o niebezpiecznym wypadku. Po marszu trwającym z powodu bardzo uciążliwych warunków atmosferycznych, kilka godzin — ekspedycja dotarła do miejsca wypadku. Poszukiwania zaginionego narciarza, które trwały do godz. 11-ej wieczorem, nie przyniosły żadnych rezultatów. To też natychmiast z Zakopanego wysłano obojętnie grupę ratowników, sformowaną z pośród narciarzy oraz osób przebywających w Zakopanem. Z powodu tak zw. kurniawy, gęstej śnieży, ochotnicy musieli cofnąć się do Zakopanego.

Jeżeli poszukiwania zasypanego narciarza za pomocą sond nie przyniosą rezultatu, ekspedycje ratunkowe przystąpią do przekopywania masy lodowej - śnieżnej.

Wypadek popularnego narciarza, głęboko wstrząsnął całym Zakopanem.

Tramwaj rozbił taksówkę która zarzuciła na śliskiej jezdni

Przy zbiegu ul. Białeńskiej i Senatorskiej dziś około godz. 2-ej po południu nastąpiło zderzenie taksówki z tramwajem. Z ul. Białeńskiej jechała taksówka, prowadzona przez Władysława Grabowskiego. Jednocześnie z ul. Senatorskiej skręcał w ul. Białeńską tramwaj linii „14”. Na jezdni pokrytej topniejącym śniegiem samochód wskutek zbyt naglej zmiany kierunku jazdy zderzył się z tramwajem.

Kierowcę wyciągnięto z połączonych wozu i wezwano lekarza pogotowia ratunkowego, który stwierdził szereg ogólnych potłuczeń i po udzieleniu mu pomocy przewiózł go do domu. Połączony samochód przy pomocy publiczności dociągnięto do XII kom. P. P. przy ul. Daniłowiczowskiej.

Strasliwa zbrodnia 70-letniego starca z zemsty zamordował syna

(JK). Przed Sądem Okręgowym w Lublinie na sesji wyjazdowej w Chełmie stanął 70-letni starzec, Wojciech Wojtowski, zamieszkały w powiecie chełmskim. Akt oskarżenia zarzucał mu zbrodnię synobójstwa. Wojtowski był ile traktowany przez syna — Wacława. Nienawiść między ojcem a synem powstała na tle podziału majątku.

Pewnego razu starzec, gdy syn zajęty był pracą w obozie, strzelił doń dwukrotnie w plecy, kładąc go na miejscu trupem.

Sędziwy synobójca ze łzami w oczach przyznał się do zbrodni. W wyniku rozprawy, Sąd skazał Wojtowskiego na 5 lat więzienia.

ABC sportowe

Jak oświadczył kapitan sportowy P. Z. B. p. Suszczyński, Chmielewski zgodził się na pobyt w obozie w Poznaniu, wyznaczony zostanie do drużyny reprezentacyjnej z uwagi na dobrą formę, jaką wykazał. Drużyna nasza będzie osłabiona brakiem dwóch zawodników: Sobkowakiem w murze i Piłatem w ciężkiej. W obozie nie uczestniczy również Kajnar, który odbywa ćwiczenia rezerwy. Wyznaczenie reprezentacji spodziewane jest na najbliższy poniedziałek.

W piątek po południu Chmielewski przybył do Poznania i stawiał się w obozie. Również przyjechał Bańkiewicz. Spodziewany jest w każdej chwili przyjazd Czortka. Węgrowski, który będzie niewątpliwie reprezentował barwy nasze przeciw Norwegii, znajduje się w tej chwili, jako artylerzysta na statku, który wróci w sobotę do portu. Węgrowski stanie w niedziele do meczu o drużynowe mistrzostwo Polski we „Flocie” przeciw drużynie „Elektrik” z Wilna i przybędzie do Poznania w poniedziałek. Piłat, jak się okazuje, doznał fatalnego złamania kości śródreżnej z od pryskiem. Założono mu już opatrunk gipsowy, w którym pozostanie ręką przez 3 tygodnie. Piłat przez dłuższy czas musi się pożegnać z ringiem.

Nowi mistrzowie klingi Nawrocki (A. Z. S.) w szpadzie Sobik (Śląsk) we florecie

W sobotę rozpoczęły się w Warszawie zawody szermiercze o mistrzostwo Polski.

We florecie startowało 6-ciu zawodników. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza zdobył Sobik (Śląsk), 2) Banas (Łódź) — zeszlorny mistrz Polski, 3) Nawrocki (AZS Warszawa), 4) Paszek (Śląsk), 5) Karwicki (Śląsk), 6) Prazanowski (Łódź).

W szpadzie startowało 8-miu zawodników. Zwycięstwo i tytuł mistrza zdobył niespodziewanie Nawrocki (AZS Warszawa), odnosząc 6 zwycięstw i ponosząc jedną porażkę. 2) Kamala (Śląsk), 3) Zaczek (Śląsk), 4) Karwicki (Śląsk), 5) i 6) Segda i Suski, 7) Szempliński (Legia), 8) Sobik (Śląsk).

Branki dla Cracovii zdobyli: Kowalski (3), Woźniak (3), Marchewczyk (2) i Kociński (jedna).

Cracovia przewyższała pod każdym względem gospodarzy, mając przez wszystkie trzy tercje wybitną przewagę, tak pod względem technicznym, jak i grą zespołową.



PONIEDZIAŁEK

6.15 Pieśń „Bogorodzica”. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Melodie polskie (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Płyty. 8.00 W rocznicę Powstania Listopadowego. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Fryzjer i jego klienci — audycja. 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Audycja południowa.

15.30 Wiadomości gospodarcze. 16.45 „Z pieśnią po kraju”. 16.15 Koncert orkiestry wojewódzkiej (z Wilna). 16.30 Pogadanka. 17.00 Odczyt. 17.15 Zapomniane pieśni w wyk. M. Saleckiego. 17.50 Wiadomości sportowe. 18.10 Melodie z polskich filmów (płyty). 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Muzyka ludowa. 19.30 „Dyskutujemy”. 19.50 Pogadanka. 20.00 „Wigilia św. Andrzeja” — obrazek obyczajowy. Wyk.: H. Brzezińska, J. Godlewska, M. Janowski. 20.55 Pogadanka. 21.00 Muzyka taneczna. 21.35 Nowości literackie. 21.55 Sylwetki kompozytorów polskich — audycja.

NAJCIĘKAWSZE AUDYCJE

12.30 „Powstanie listopadowe” — audycja słowno - muzyczna. 17.15 Zapomniane pieśni — śpiewa Mieczysław Salecki. 19.00 Muzyka ludowa (transmisja do Londynu). 20.00 „Wigilia św. Andrzeja” — obrazek obyczajowy.

Warszawa II

13.00 Płyty. 14.00 Muzyka polska. 15.10 Reportaż. 15.25 1000 faktów muzyki. 18.00 Pieśni. 18.50 Płyty. 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22.00 Reportaż. 22.15 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE 24.00 1. Dziennik. 2. Wigilia św. Andrzeja z udz.: H. Brzezińskiej, J.

Godlewskiej, M. Janowskiego. 3. Marsze wojenne (płyty). 4. Audycja z okazji rocznicy Powstania Listopadowego. 6.15 Pieśń „Kiedy ranne”. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Scherza symfoniczne (płyty). 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 1. Płyty. 2. Dziennik. 3. Audycja. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 16.45 „Przy kominku” — aud. dla dzieci. 16.05 Aktualności finansowo-gosp. 16.15 Kwartet Schrammla. 16.50 Pogadanka. 17.00 Felieton. 17.15 Koncert solistów. 17.50 Pogadanka. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Skrzynka techniczna. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Oryginalny Teatr Wyobraźni „Wróżba” — słuchowisko. 19.30 Recital śpiewaczy Janowskiego. 19.50 Pogadanka. 20.00 Pieśni Tatarów krymskich w wyk. chóru i orkiestry Związku Studentów Tatarów w Bukareszcie. 20.45 Dziennik. 20.55 Pogadanka. 21.00 Najładniejsze melodie z listopada. 22.50 Dziennik i Komunikat meteorologiczny.

NAJCIĘKAWSZE AUDYCJE 15.45 „Przy kominku” — audycja dla dzieci. 16.15 Kwartet Schrammla. 19.00 „Wróżba” — słuchowisko St. Miłkowskiej - Iwańskiej. 20.00 Wieczór krymski. 21.00 Najpiękniejsze melodie z listopada.

Warszawa II

13.00 Koncert (płyty). 14.10 Muzyka symfoniczna. 15.00 Pogadanka. 15.10 Recital Stena. 18.00 Koncert solistów. 18.50 Muzyka lekka (płyty). 19.55 Życie kulturalne. 22.00 „Z pamiętnika aparatu radiowego” — monolog w wyk. Karcewskiego. 22.15 Piosenki w wyk. Lucienne Boyer (pl.). 22.30 Muzyka taneczna z „Café Clubu”. 23.30 Muzyka taneczna (pl.).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 1. Dziennik. 2. Muzyka popularna. 3. Gawęda. 4. Utwory skrzypcowe. 5. Pogadanka. 6. „Pod dachami Warszawy” — wesoła audycja. 7. Zapomniane pieśni w wykonaniu M. Saleckiego.